

David Pizarro to jeden z ważniejszych graczy Romy ostatnich lat, który nie znalazł się w planach nowej Romy prowadzonej z ławki trenerskiej przez Luisa Enrique. Chilijczyk ostatecznie wylądował na wypożyczeniu w Manchesterze City, choć aż do przedostatniego dnia mercato wydawało się, że skończy w Juventusie.

O tym, dlaczego transfer do Turynu nie wypalił mówił w wywiadzie dla *tuttosport.it* agent piłkarza, Giuseppe Bozzo:

- Mercato powinno funkcjonować na podstawie wyborów trenera, a nie nastrojów otoczenia czy mediów i prawdopodobnie Conte poczuł potrzebę sprowadzenia pomocnika o innej charakterystyce, jak Padoin. Być może wpłynęły na to także plotki, bardzo bezpodstawne, na temat jego kondycji fizycznej. Koniec końców Pizarro udał się do City i tak jest dobrze.

Pizarro przeszedł do The Citizens na podstawie darmowego półrocznego wypożyczenia w ostatnich godzinach zimowego mercato. Chilijczyk wróci do Romy 1 lipca. Z zespołem Giallorossich wiąże go kontrakt do czerwca 2013 roku.

Autor: abruzzo